Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 87 Kraków, poniedziałek 14 kwietnia 1924 Rocznik XXXIII

250.000 marek za numer

Redakcja i Administracja Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

5,500.000 marek miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 11,000.000 M
Tygodniowo w Krakowie 1,200.000 M
Wychodzi codziennie o g. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Walka o p. Zamojskiego

Przez trzy posiedzenia z rzędu komisja spraw zagranicznych waliła w naszego ministra spraw zagranicznych p. Maurycego Zamojskiego, waliła od lewej strony, ataki zaś chwytała strona prawa. O co poszło? O całokształt naszej poltyki zagranicznej ze szczególnem uwzględnieniem ostatniej klęski w sprawie Kłajpedy. P. Zamojski od niedawna wprawdzie jest ministrem spraw zagranicznych a w dodatku objął smutny spadek po pp. Seydzie i Dmowskim, ale ostatecznie jest ministrem i wedle konstytucji on jest odpowiedzialny za wszystkie złe pociągnięcia naszej dyplomacji.

Zarzuty przeciw p. Zamojskiemu są ciężkie. Nie przeczy ich nawet prawica, która broni p. Zamojskiego nie dlatego, jakoby wedle jej zdania nie ponosił żadnej winy, ale broni go dlatego, bo jest p. Zamojskim, jest jej ministrem, jest byłym prezesem jej komitetu paryskiego, jest — jednem słowem — dobrodziejem, w mniejszym stopniu członkiem, endecji. A u nas stosunki tak się już ułożyły, że bez względu na rzecz samą prawica osłania każdego ministra czy urzędnika, którego atakuje lewica, co — trzeba przyznać — ma miejsce i odwrotnie.

Polska — rzekomo dla oszczędności — zniosła stałą delegaturę przy Lidze narodów, ustanawiając tam aż dwóch zastępców, z których jeden p. Skirmunt ma stałą posadę w Londynie, drugi p. Modzelewski takąż posadę w Bernie szwajcarskiem. Wspólnemi siłami obaj ci panowie tak dzielnie bronili interesów i praw naszych, mowa naturalnie o gospodarczych, w Kłajpedzie, że zostaliśmy kompletnie wykwitowani. Litwa tryumfuje, Polska zaś wzbogaciła się o jedno doświadczenie więcej, mianowicie, że trzeba więcej liczyć na własne siły, niż na obiecanki przyjaciół.

Dlaczego Polska po kolei ponosi klęski na forum międzynarodowem? Dlaczego przegrała trzy z rzędu sprawy: Gdańsk, Jaworzynę i Kłajpedę, w których racja była niezawodnie po jej stronie? Przyczyna leży w takiej czy owakiej lokalnej niezręczności, w jakiemś specjalnem zaniedbaniu, ale jest wynikiem chybionego całokształtu naszej polityki zagranicznej, która jest zanadto jednostronnie zorjentowana. Jeżeli chodzi o zanalizowanie słabości tej polityki, to ujął ją w niewielu zdaniach pos. tow. Niedziałkowski, mówiąc na komisji spraw zagranicznych:

„Niepowodzenie w sprawie Kłajpedy jest następstwem takich błędów, jak zniesienie stałej delegacji polskiej w Lidze narodów. Nadto obrona była nieudolna jak świadczy wspomniane przez p. Dąbskiego niewyzyskanie dokumentów. Stanowisko PPS w sprawie naszych praw w Kłajpedzie jest umiarkowane i ogranicza się do dziedziny gospodarczej, a zresztą inne stronnictwa także niczego innego nie żądały. P. Stroński wskazuje drogę wyrównania straty poniesionej w Kłajpedzie przez rozszerzenie wpływu w Gdańsku, ale o inkorporacji myśleć nie można, a osiągać to należy w drodze lepszych stosunków z Gdańszczanami. W twierdzeniach o złej opinji o Polsce zagranicą z powodu mniejszości narodowych jest dużo przesady, bo inne kraje są nie lepiej zapisane. Trudności wynikają raczej z niedobrego rozkładu naszych przyjaźni z państwami zachodniemi. Brak nam dotychczas aktywnej polityki w stosunku do Anglji. Nie możemy występować na gruncie międzynarodowym jako cień Francji. Tu konieczny jest zwrot i to zaraz. Czekać nie możemy. Wybory niemieckie naglą do działania. Taksamo we Francji wybory nie dadzą takiego jak dotąd silnego bloku narodowego, ale raczej przesuną układ sił w stronę bloku centrum, co znajdzie wyraz w polityce. Trzeba nawiązywać stosunki z Anglją, co obecnie za rządów Mac Donalda jest łatwe, bo przyjaciele naszego stronnictwa z Labour Party mają taki sam jak my pogląd ogólny na sprawy europejskie. Ale nie mamy wiary, aby ministerstwo spraw zagranicznych w obecnym składzie pracę tę zdołało przeprowadzić. Nie widzimy tam poprawy. Doszło do tego, że p. Moskalewski jako komisarz oszczędnościowy decyduje o tem, czy kto ma dostać feuille de route, czyli od niego zależy, czy jakiś wyjazd zagranicę jest ważny czy nie. Powtarzam, nie mamy zaufania do obecnego kierownictwa ministerstwa".

A więc — powtarzamy — inne zorjentowanie naszej polityki zagranicznej, przestanie odgrywania roli „cienia Francji". Ale po p. Zamojskim takiej zmiany spodziewać się nie można. P. Zamojski zanadto przesiąkł powietrzem paryskiem, a pozatem partja jego poza Francją, poza imponującym jej p. Poincarem, nie widzi dla Polski możliwości robienia własnej polityki. Możliwe jest, że p. Zamojski zniknie. Podobno już ofiarował p. Grabskiemu swą dymisję, a od upadku na terenie sejmowym ochroniło go tylko pójście Sejmu na ferje, ale sama zmiana ministra nie uchroni nas od powtórzenia się klęsk, jeżeli z nowym człowiekiem nie przyjdzie też nowa metoda.

—ooo—

Gospodarka chjeno-Piasta

Witos na koszt skarbu zaopatrywał piastowców w naftę, węgiel i sól!

Na czwartkowem posiedzeniu sejmowej komisji do walki z drożyzną pos. Baranowski (Wyzwolenie) referował wniosek pos. Bartla (Wyzwolenie) w sprawie udzielenia przez b. rząd p. Witosa zniżki na kupnie soli, nafty i węgla, oraz zniżki taryfowej na kolei małopolskiemu Tow. rolniczemu w Krakowie, którego prezesem jest p. Witos.

Okazało się, że w listopadzie r. ub. p. premjer Witos wydał polecenie p. Szydłowskiemu, ówczesnemu ministrowi przemysłu i handlu, aby zawarł umowę z małopolskiem Tow. rolniczem w Krakowie, celem dostarczenia temu Towarzystwu 5000 ton węgla ze zniżką 33 procent od hurtownych cen sprzedaży; 50 cystern nafty ze zniżką 50 procent i 2690 ton soli ze zniżką 50 procent, oraz aby udzielił wspomnianemu Tow. zniżkę taryfy kolejowej 25 procent na przewóz tych artykułów.

Gdy przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu zwrócili uwagę rządowi p. Witosa, że ta transakcja pociągnie za sobą bardzo wielkie straty i że zakłady przemysłowe strat tych nie pokryją, odpowiedziano im, że p. premjer porozumiał się z ówczesnym ministrem skarbu p. Kucharskim i **ministerstwo skarbu wszystkie te straty pokryje.**

Na transakcji tej skarb państwa byłby stracił 108 miljardów marek (według ówczesnych cen), nie licząc strat ministerjum kolei na 25 procent zniżce przewozu.

W obronie p. Witosa i p. Kucharskiego wystąpił pos. sędzia Saraniecki (Piast) ze spisem wszystkich instytucji, a więc miast, kooperatyw robotniczych i urzędniczych, przytaczając cyfrowe dane, ile kredytu otrzymały od państwa w r. 1923. W rezultacie okazało się, że wszystkie te miasta i kooperatywy otrzymały kredyty wszystkiego 5 miljardów marek.

Tow. Arciszewski zwrócił się do p. komisarza do walki z drożyzną z zapytaniem, czy zniżki te były uczynione z jego wiedzą. Okazało się, **że komisarjat do walki z drożyzną nic o tem nie wiedział.** Następnie tow. Arciszewski wykazał, z jakiemi trudnościami borykać się musiały w okresie dewaluacji kooperatywy robotnicze, z jakim trudem uzyskiwały kredyty i to tylko krótkoterminowe, nigdy zaś nie otrzymywały darowizn, ani żadnych zniżek przy zakupach, jak to ze szczodrej ręki premjera i prezesa Witosa otrzymywało Tow. rolnicze w Krakowie. Wreszcie tow. Arciszewski wykazał, że transakcje rządu p. Witosa z krakowskiem Tow. rolniczem, któremu podarowano tak znaczne sumy, jest poprostu **niebywałym skandalem, uczynionym w celu potrzymania wpływów politycznych p. Witosa wśród swoich zwolenników na koszt skarbu państwa i z jego znaczną stratą.**

Tow. Arciszewski podtrzymywał wniosek pos. Bartla, aby rząd złożył sprawozdanie Sejmowi w ciągu 3 dni z powyższej sprawy.

Przeciw temu wnioskowi wystąpili posłowie Szmigiel (Piast) i Wałaszek (Ch. Nar.).

Na wniosek pos. Wałaszka przerwano dyskusję i głosami chjeno-piasta wniosek posła Bartla odrzucono.

Zaznaczyć należy, że po upadku rządu chjenopiasta p. Grabski, dowiedziawszy się o tej szkodliwej dla państwa transakcji, kazał przerwać dostawy dla Tow. rolniczego w Krakowie. Jednakże do czasu przerwania dostaw Tow. rolniczemu otrzymało ono węgla 1330 ton, nafty 20 cystern, soli z Wieliczki 2175 ton i z Bochni 507 ton, przyczem Tow. rolnicze otrzymałoby znacznie większe ilości tych dostaw, gdyby samo dotrzymywało umowy i wpłacało należności pieniężne w oznaczonych terminach.

Słuszność twierdzenia tow. Arciszewskiego, iż

p. Witos na koszt skarbu prowadził agitację piastowską, potwierdza poniższy dokument:

Kraków, 28 listopada 1923 r.
Mały Rynek 4.
Ściśle poufne! L. 762.

Wielmożny Panie! Na skutek starań premjera Witosa, uboga ludność Małopolski otrzyma po zniżonej cenie pewne ilości węgla, nafty i soli (węgiel otrzymają tylko powiaty bezleśne). Zniżka wynosi przy węglu 1 trzecią, przy nafcie i soli połowę. Artykuły rozprowadzi Związek ekonomiczny Kółek rolniczych, składnice powiatowe i Kółka rolnicze pod kontrolą Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Zawiadamiając o tem W. Pana w drodze poufnej, prosimy wyzyskać tę okoliczność jako atut polityczny.

Komitet rozdzielczy, ustanowiony przez Małopolskie Tow. Rolnicze, stanowią . . . .

Okręgowy Zarząd PSL Piast w Krakowie.
Prezes Jura. Sekretarz Lach.

Skarb państwa tracił miljardy, aby p. Witos zyskiwał „atuty polityczne" wśród zniechęconych jego nieudolną gospodarką państwową wyborców.

Po aferze żyrardowskiej obecnie wyszła na jaw panama Tow. rolniczego w Krakowie.

Przyszłość zapewne odkryje nam jeszcze niejedno nadużycie smutnej pamięci rządu Witosa i uchyli całkowicie zasłonę, okazując, co się działo poza kulisami tego jedynie „narodowego" rządu.

UWAGI

—o—

Jak wygląda „zwycięstwo" faszystów

Pisma faszystowskie całego świata, a wśród nich i nasze domorosłe, triumfują z powodu zwycięstwa wyborczego faszystów włoskich. Jak to zwycięstwo w świetle cyfr wygląda? Na około 540 mandatów lista „narodowa" tj. urzędowa faszystowska uzyskała około 400, opozycja zaś 140 mandatów. Zdawałoby się więc, że jest to sukces wielki, ale w rzeczywistości wygląda to inaczej. Oto na listę faszystowską oddano (okrągło) 4 milj. 600 tys., zaś na listy opozycyjne 2.5 miljona głosów. Faszyści uzyskali więc 55 proc. głosów, co im wystarczało do „zwycięstwa", gdyż wedle reformy Mussoliniego już 25 proc. głosów wystarcza do przejścia listy większościowej.

A przytem wielką rolę odgrywał mały udział wyborców w głosowaniu. Np. w Rzymie tylko 40 proc. wyborców poszło do urny, a w Medjolanie faszyści uzyskali 144 tysiące, opozycja zaś 236 tysięcy głosów. Większość swą faszyści — poza olbrzymim terorem — zawdzięczają też temu, że oni szli ławą do urny, podczas gdy opozycja wobec beznadziejnego położenia przeważnie wstrzymała się od głosowania.

Wszystkie te dane świadczą, że siła faszyzmu przeszła już swój okres rozkwitu. Nie można wprawdzie jeszcze mówić o jego zbliżającym się upadku, ale w każdym razie nie jest już tem, czem był przed rokiem lub nawet 6 miesiącami. Mussolini dla utrzymania się przy władzy będzie musiał swą „reformę" wyborczą jeszcze raz zreformować.

Wiadomości polityczne

—o—

KOMISJA SEJMOWA W SPRAWIE PPP

Warszawski "Kur. Por." donosi o rozpoczęciu pierwszych czynności śledczych przez nadzwyczajną komisję sejmową, powołaną do zbadania sprawy niedoszłego zamachu stanu, organizowanego przez Pogotowie Patrjotów Polskich.

SPRAWA KOLONISTÓW NIEMIECKICH W POLSCE

Wczoraj zostały w Paryżu podjęte w biurze Ligi narodów rokowania w sprawie kolonistów niemieckich wydalonych z Polski. Ze strony polskiej biorą udział w konferencji dyrektor departamentu politycznego Koźmiński oraz radca legacyjny Szembek. Jutro odbędzie się posiedzenie, na którem ma zapaść decyzja.

ROSJA NIE ZAPŁACI DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH

„Daily Ekspress" donosi z Moskwy, że Radek ponownie potwierdził odmowę rządu sowieckiego niezapłacenia długów wojennych. Natomiast oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest zawrzeć układ w sprawie uregulowania rozmaitych innych kwestji gospodarczych pod warunkiem, że kredyt w Anglji przyznany będzie Rosji bezwarunkowo.

PROJEKT PRZYMIERZA FRANCUSKO-RUMUŃSKIEGO

„Daily Mail" donosi, iż podczas pobytu rumuńskiej pary w Paryżu zostanie opracowany projekt przymierza francusko-rumuńskiego. Przymierze to opiera się na tychsamych zasadach, co przymierze Francji z Czechami i nosić będzie ściśle defenzywny charakter. Sztaby generalne wejdą w porozumienie, aby zabezpieczyć przeprowadzenie traktatu wojskowego.

ZWYCIĘSTWO WYBORCZE SOCJALISTÓW W FINLANDJI

W wyborach brało udział 10.000 wyborców więcej, aniżeli w wyborach w 1922 r. Końcowe rezultaty wyborów przedstawiają się następująco: fińska partja prawicowa czyli koalicyjna uzyskała trzy nowe mandaty, partja postępowa 2, socjalna demokracja 7, Szwedzi utracili dwa mandaty, Związek agrarjuszów jeden, komuniści 9. W skład nowego parlamentu wejdzie 23 posłów partji szwedzkiej, 38 posłów partji koalicyjnej, 17 z partji postępowej, 44 ze związku agrarjuszów, 60 socjalistów, oraz 18 komunistów.

Przegląd społeczny

—o—

W OBRONIE 8-GODZINNEGO DNIA PRACY

CZECHOWICE-DZIEDZICE. W związku ze strajkiem górników oraz robotników z fabryki „Polska Mowia" i bezrobociem panującem w fabryce zapałek „Silesia" odbył się w Dziedzicach w dniu 9 kwietnia wielki wiec zwołany z inicjatywy Związku robotników przemysłu chemicznego. Wiec był protestem przeciw lekceważącemu stanowisku fabrykantów i rządu, wobec spraw robotniczych.

Z powodu olbrzymiego napływu robotników, kolejarzy i inteligencji, wiec odbyto w ogrodzie. Zagaił tow. Czuma, wspominając o ofiarach robotników w Dąbrowie górniczej. Pamięć poległych zgromadzeni uczcili przez odkrycie głów. Do prezydjum wybrano tow. Rumana, Nikiela, Stryczka i Pietscha, sekretarzował tow. Papla.

Referat o sytuacji strajkowej górników w szczególności, a położeniu robotników w Polsce w ogólności wygłosił poseł na Sejm Śląski tow. Machej. Referent wykazał wmagania robotników o swe prawa przed i podczas wojny i patrjotyzm robotników. Mowca wezwał zgromadzonych do solidarności, która przyniesie zwycięstwo klasie pracującej.

Następnie przemawiał tow. Cupek, sekretarz PPS na Okręg Cieszyński przypominając zebranym obiecanki chjeńsko-piastowe podczas ostatnich wyborów. Tow. Czuma mówił o opiece policji, która gorliwie interesuje się strajkiem robotników, zaś jeśli strajkują fabrykanci np. fabryka zapałek „Silesia", przez co blisko 800 robotników jest bez pracy, to niema żadnej interwencji rządowej. Mowca objaśnił starania Związku u rządu w roku ubiegłym w sprawie złagodzenia kryzysu w zapałkowniach, i stanowisko rządu, który przez usta referenta min. skarbu oświadczył się za produkowaniem droższych zapałek. Tow. Czuma wzywa do poparcia strajkujących górników i podjęcia walki o pracę dla bezrobotnych lub zasiłki.

Następnie przemawiali towarzysze Papla, Michalec, Foltyn, który domagał się zmonopolizowania wyrobu zapałek, przedkładając odpowiednią w tej sprawie rezolucję.

Tow. Ruman wezwał zgromadzonych do udziału w święcie robotniczem 1 Maja, poczem uchwalono następującą rezolucję:

Robotnicy zakładów przemysłowych Czechowic, Dziedzic i okolicy, pracownicy kolei państwowej, inteligencja pracująca i małorolni piętnują stanowisko baronów węglowych pragnących odebrać robotnikom jedną z największych zdobyczy 8-mio godzinny dzień pracy i zasyłają walczącym robotnikom we wszystkich zagłębiach węglowych w Polsce wyrazy najgłębszej sympatji, a solidaryzując się w zupełności z walczącymi, zasyłają równocześnie życzenia zwycięstwa w walce.

Piętnują gwałty policji, dokonywane na bezbronnych górnikach, walczących o praworządność, bo o utrzymanie ustaw w Polsce, domagają się od rządu natychmiastowego śledztwa z powodu rozlewu krwi robotniczej na kopalni „Piaski" i pociągnięcia winnych funkcjonarjuszów policji i urzędników do surowej odpowiedzialności, oraz zabezpieczenia bytu rodzinom pozostałym po ofiarach mordu, ze strony państwa.

Zgromadzeni z oburzeniem protestują przeciw zamykaniu fabryk przez przemysłowców, jak to ma miejsce z tutejszą fabryką zapałek „Silesia" i wyrzucenia na bruk setek robotniczych rodzin, w czem upatrują planowe niszczenie siły proletarjatu. Domagają się nadania wszystkim nieczynnym fabrykom zarządów przymusowych, względnie zmuszenia przemysłowców do normalnego prowadzenia warsztatów pracy, lub do wypłacenia zlokautowanym robotnikom 50 proc. normalnych płac. Ponieważ szalbiercza gospodarka właścicieli środków produkcji wykazuje na każdym kroku bankructwo prywatnej gospodarki, przeto zgromadzeni wyrażają pogląd „że tylko uspołecznienie środków produkcji może zapobiec społecznej katastrofie; zgromadzeni domagają się ścisłej kontroli nad produkcją, przez rady fabryczne.

Zebrani żądają wypłacenia przez miarodajne czynniki doraźnych zapomóg bezrobotnym do czasu wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, oraz wszczęcia robót publicznych (jak budowy gmachów szkół, szpitali, dróg, kolei żelaznych i regulacji rzek), coby zmniejszyło klęskę bezrobocia.

Wreszcie zebrani zwracają się do Związku PPS i do Centralnej Komisji Zw. Zaw., aby wysunięte postulaty robotnicze, a przedewszystkiem: sprawę strajku górników, śledztwo z powodu masakry robotników, wypłaty natychmiastowych zapomóg dla bezrobotnych i przymusowe uruchamianie fabryk — przedłożyły rządowi do możliwie szybkiego załatwienia, a w razie odmowy, aby wezwały całą klasę robotniczą do stanowczej walki o te postulaty.

Niech żyje ustawa o 46-godzinnym tygodniu pracy!

Niech żyje strajk górników!

Drugą rezolucję domagającą się zmonopolizowania fabryk zapałek jednomyślnie uchwalono.

Po odśpiewaniu pieśni robotniczych — zgromadzenie zakończono.

—ooo—

Pamiętajcie o święcie 1 Maja!

KRONIKA

—o—

Kraków, 13 kwietnia.

50 policjantów na odczycie Boya

KONSTERNACJA — WYJAŚNIENIE

W tych dniach odbył się w sali Tow. muzycznego w Kaliszu odczyt Boya. Publiczność tłumnie wypełniła salę, gdy wtem zaszedł nieoczekiwany incydent: oddział policji w liczbie pięćdziesięciu żołnierzy wkroczył na salę i obsadził ją szczelnie, ustawiając się pod ścianami. Wywołało to pewne poruszenie wśród publiczności, które ustąpiło tem silniejszemu zdziwieniu, skoro wśród powszechnej wesołości i rozbawienia, wieczór dobiegł do końca, nie ujawniwszy w niczem wrogich dla całości państwa tendencji.

Cóż znaczyła ta asystencja policji, którą uważano snać za konieczną? Rzecz wyjaśniła się najprościej w świecie. W Kaliszu znajduje się szkoła policjantów, której uczniowie, noszący oczywiście mundur żołnierzy policyjnych, wzięli 50 biletów wstępu na odczyt popularnego pisarza, tworząc mimowoli tę osobliwą eskortę.

—ooo—

OTWARCIE SKLEPÓW W NIEDZIELĘ. Magistrat zwraca uwagę, że w niedzielę dnia 13 kwietnia jako ostatnią niedzielę przed Wielką Nocą wszystkie sklepy handlowe mogą być otwarte od godziny 1 w południe do 6 wieczorem.

SZCZEPIENIE OSPY. Jakkolwiek Miejski Urząd Zdrowia zaszczepił w 1912 roku 135.000 osób, a w 1914/15 osób 145.000 i rok rocznie przeprowadza szczepienia ochronne przeciwko ospie, tak, że ludność miasta jest stosunkowo dobrze przeszczepiona, to jednak wobec zjawienia się sporadycznych wypadków ospy w Krakowie i wobec epidemji tej choroby w sąsiednich powiatach, konieczną jest rzeczą, aby każdy mieszkaniec miasta, który albo wcale nie był szczepiony, albo u którego od czasu ostatniego szczepienia minęło już 6 lat, albo nawet taki, który szczepił się chociaż niedawno, ale z wynikiem ujemnym, obecnie natychmiast poddał się szczepieniu. Chcąc ulatwić zabezpieczenie się przed tą groźną chorobą tym, którzy nie są w stanie zaszczepić się u lekarza prywatnego, miejski Urząd Zdrowia zarządził już przed paru tygodniami szczepienie ochronne przeciwko ospie w biurze miejskiego Urzędu Zdrowia Pl. WW. Świętych — Magistrat codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od 11 i pół do 12 i pół w południe.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ: Nieco cieplej, zachmurzenie umiarkowane (przejściowe wypogodzenie się), słabe wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

WENTA SYNDYKATU DZIENNIKARZY odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 4 popoł. w salach Starego Teatru. Koncert spacerowy doborowej muzyki uprzyjemni publiczności spędzenie kilku godzin w miłej atmosferze i serdecznym nastroju. Podczas koncertu rozlosowana będzie wielka ilość fantów, jak dzieła sztuki, ozdobne i cenne książki, przedmioty spożywcze i galanteryjne itd. Niski wstęp (1 miljon marek) uprzystępni każdemu wzięcie udziału w wencie, a szlachetny cel (pomoc wdowom i sierotom po dziennikarzach i zasilenie funduszu RBK) zachęci niewątpliwie każdego do udania się na tę niecodzienną rozrywkę. Sprzedaż biletów przy kasie Starego Teatru rozpocznie się o 3 popoł., początek koncertu spacerowego i wenty o godz. 4 popoł.

PARCELKI POD UPRAWY JARZYN. W magistracie krakowskim ukończono rozdawnictwo parcelek zeszlorocznym dzierżawcom. Pozostała jeszcze niewielka ilość parcelek wzdłuż Alei 3 wieszczów, przy ul. Retoryka i w sąsiedztwie szkoły przemysłowej. Reflektanci zechcą się zgłosić w dniach od poniedziałku do czwartku w magistracie (oficyny II p. drzwi Nr. 34 w godzinach od 5 do 7 popoł.). Z dniem 16 bm. zamyka magistrat rozdawnictwo wszelkich parcelek.

WIELKĄ ZABAWĘ WIELKANOCNĄ urządza Robotniczy Klub Sport. „Legja" w Krakowie w niedzielę dnia 20 kwietnia 1924 w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5. Początek o godz. 9 wieczór. Zaproszenia wydaje codziennie wieczór od 6—8 Sekretarjat klubu, ul. Dunajewskiego 5, III piętro, w niedziele od 10—12 przedpoł.

Zakończenie śledztwa w sprawie bomb

Śledztwo w sprawie wykrycia materjałów wybuchowych na strychu domu pod l. 25 przy ul. Kochanowskiego zostało już przez policję w ogólnych zarysach ukończone, a akta tej sprawy przekazano sędziemu śledczemu Świądrowskiemu. Dalsze śledztwo prowadzić będzie sąd okręgowy karny w Krakowie. W sprawie tej w więzieniu śledczem sądowem znajduje się jedynie adw. dr. Abramowicz. O ile nie wyjdą inne szczegóły na jaw, będzie on odpowiadał za zgromadzenie i ukrywanie materjałów wybuchowych. Delegat generalnej prokuratury oraz delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych i głównej komendy policji wyjechali wczoraj wieczór do Warszawy.

Masakra więźniów u św. Michała

Przed kilku dniami wybuchła w krakowskiem więzieniu św. Michała głodówka więźniów politycznych. Po dwóch dniach głodówka została ukończona. Równocześnie głodowali w trzech korytarzach więźniowie kryminalni. Zarząd chwycił się niezawodnego środka. Oto w trzecim dniu głodówki, gdy więźniowie byli zupełnie wyczerpani i nie zdolni do stawiania oporu, wpadła do pojedynczych cel banda dozorców w liczbie 40 i tyleż policjantów, wywlekli po kilku więźniów z każdej celi i niemiłosiernie pobili. Dozorcy byli pijani (dla dodania sobie animuszu), bili tem co tylko w rękę wpadło, policjanci bili kolbami, kuplami, drutami. Po zmasakrowaniu, wtrącili pobitych z połamanemi żebrami, poprzetrącanemi rękami i nogami do „separaty" (karcer), miast udzielić im pomocy lekarskiej.

W imię ludzkości i godności haňbionego człowieka, w imię najprymitywniejszych zasad etyki ogólnoludzkiej, podnosimy głos protestu przeciw tym barbarzyńskim gwałtom.

Nazwiska pobitych: Tracz, Partyka, Prochownik, Antolak, Kepa, Fras, Gajewski, Padło, Skimina, Zdebski, Nawrot, Jankowski, Mikrut, Kędzior, Faler, Piegza, Biergel, Kuźmiński, Grabowski.

Dalsze aresztowania w sprawie kradzieży w PKO

Bezmyślne informacje policji

W związku z kradzieżami materjałów budowlanych PKO przytrzymano w areszcie policyjnych 34-letniego Schachna Korngolda, urzędnika banku zachodniego i Jana Piskorza, woźnicę. Wczoraj podaliśmy, że aresztowano również Kaz. Morawę i Wojciecha Wójcika. Policja podała w piątek w komunikacie, że Mitka aresztowany został w związku z kradzieżami przy budowie PKO za kradzież 2 cegieł. Wczorajszy komunikat policyjny zaprzecza temu, a policja w ten sposób sama się dezawuuje.

Echa zajść listopadowych w Trzebini

Prokuratorja krakowska przesłała akt oskarżenia sądowi okręgowemu karnemu. Oskarżeni są tow. Szuwara, Zaczkiewicz i Wróbel o zbiegowisko i podburzanie. Śledztwo przeciw tow. Kubiczkowi i Głuchowi zastanowiono z braku dowodów winy. Rozprawa główna odbędzie się w połowie maja przed zwykłym trybunałem. Oskarżonych broni adw. dr. Rosenzweig.

—ooo—

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KASY CHORYCH M. KRAKOWA ZA M. LUTY BR. — Z Zarządu Kasy donoszą nam: W miesiącu lutym br. było ubezpieczonych w Kasie 39.296 osób. Do leczenia zgłosiło się członków 5.033 z rodzin 7.600, razem 12.633 osób, nie licząc w tem wizyt powtórnych.

W ambulatorjum dentystycznem wykonano: ekstrakcji 233, plomb 776, porad udzielono 112. W pracowni bakterjologiczno-chemicznej wykonano badań (krwi, plwocin, moczu, wydzielin, treści żołądka i t. d.) 244. Lampą kwarcową udzielono naświetleń 1670. Masaży wykonano 130, elektryzacji 135, naparzeń gorącem powietrzem 150. Aparatem Roentgena (diagnostyka i terapja) wykonano 52 zabiegi. W aptece kasowej wyekspedjowano 7.434 recept.

Zasiłków chorobowych wypłacono marek pol. 31,943,415.200, pogrzebowych mkp. 4,082,856.000. Koszta szpitalne wynosiły mkp. 39,025,1732.217. Należy również zaznaczyć, że w m. lutym br. subskrybowała Kasa Chorych m. Krakowa 50 akcyj Banku Polskiego i odnośną należytość gotówką wpłaciła.

KRAKOWSKI ODDZIAŁ TOW. HYGJENICZNEGO. W dniu 9 bm. odbyło się przy bardzo licznym udziale członków pierwsze walne zgromadzenie i ukonstytuowanie się krakowskiego oddziału warszawskiego Tow. hygjenicznego. Przewodniczył ks. Masny, radca miejski, sekretarzował dr Owsiński, zagaił zgromadzenie doc. dr Tomasz Janiszewski, przedstawiając opłakany stan sanitarny miasta, jak i państwa. Dalej przedstawił zasady, jakich trzymać się zamierza Towarzystwo w swojej działalności. Na pierwszem miejscu stać będzie walka o czystość, której bez dostatecznej ilości wody utrzymać niepodobna. Dalej zaznaczył, że hygjena pojmuje zdrowie w szerszem znaczeniu, niż reszta nauk lekarskich. Pomiędzy człowiekiem chorym, potrzebującym opieki lekarskiej, a człowiekiem zupełnie zdrowym, istnieje cała skala stanów pośrednich. Są ludzie, których nie uważamy za chorych, i którzy siebie za takich nie uważają, są jednak pod rozmaitemi względami nie normalni. Ci właśnie najwięcej przy czyniają się do pogorszenia jakości rasy. Dalej podniósł, że podstawą hygjeny powinno być zapobieganie. Nie jest zadaniem państwa lub samorządu pokrywanie kraju masą szpitali, przytułków i sanatorjów, lecz dążyć należy do tego, żeby ludzi szukających schronienia, w tych instytucjach było jaknajmniej. Inna polityka sanitarna musi być uważana za nieoszczędną. Wkońcu dodał, że pracy hygjenicznej nie można odejmować charakteru pracy społecznej, inaczej bowiem jest ona mniej wydatną i drożej kosztuje. Działalność nowo utworzonego Towarzystwa polegać będzie na badaniu tych stron stosunków sanitarnych, które jeszcze dotąd nie są dokładnie w mieście zbadane. Uzyskane dane z tych badań, służyć będą za podstawę projektowanych zmian. Towarzystwo zamierza rozpatrywać projekty ustaw i rozporządzeń rządowych wnoszone do sejmu. Popularyzacja, propaganda zasad hygjeny, oraz działanie dobrym przykładem, szczególniej wśród młodego pokolenia, należeć też będzie do zadań Towarzystwa. Wkońcu Towarzystwo pracować będzie nad stworzeniem pewnej opinji w sprawach hygjenicznych, która byłaby niejako podtrzymaniem moralnem tych nielicznych jednostek, które chcą jeszcze pracować na tem polu. Następnie wybrano wydział składający się z 12 członków i 6 zastępców. Do zarządu wybrano: dyrektora Biera, prof. Ciechanowskiego, dyr. Dołżyckiego, dyr. Dudeka, dra Glasera, dziekana Gołąba, wicekuratora Pollacka, doc. dra Janiszewskiego, inżyniera Kleczka, dra Kunickiego, ks. Kuznowicza, dyr. Momidłowskiego, dra Pileckiego, prof. Pokutyńskiego, inspektora dra Janika, lekarza weterynarji Langa, naczel. Pollmana i dra Sokołowską. Delegatami do rady głównej w Warszawie: doc. dra Janiszewskiego i dyrektora Momidłowskiego; zastępcami: dyr. Biera i ks. Kuznowicza. Do komisji rewizyjnej dra Koscha, dyr. Filipiego i inż. Czerwińskiego.

CHLEB Z DODATKAMI. Kilku konsumentów pobierających chleb z konsumu „Zespół", przesłało miejskiej pracowni chemicznej próbki chleba zanieczyszczonego kałem szczura, plombami z worków i drzazgami drzewa. Wobec tego, że „Zespół" pobiera chleb z piekarni Dawida Abrahamera, zarząd miejskiej pracowni chemicznej skierował oskarżenie przeciw Abrahamerowi do prokuratorji państwa.

NIEDOLA INWALIDY. Jan Susek, szeregowiec zwolniony został z wojska z powodu choroby piersiowej i nerek. Mimo iż posiadał dokument wystawiony przez PKU w Wadowicach, stwierdzający konieczność leczenia — lekarz pułk. p. Adam Maciąg nie przyjął Suska do leczenia, wydalając go po paru dniach pobytu w Szpitalu wojskowym okręgowym, przy ul. Wrocławskiej w Krakowie. Zaznaczyć należy, że Susek służył w wojsku bez przerwy od roku 1912, najpierw w armji austrjackiej biorąc udział w wojnie światowej, a następnie w szeregach polskich do roku 1924. Dr Maciąg oświadczył choremu, że nie przysługuje mu prawo leczenia się w szpitalu wojskowym. Chory musiał wrócić do Wadowic, pozbawiony pomocy lekarskiej, skazany na zagładę. Czyż to ma być nagrodą za stargnie młodości i zdrowia w służbie wojskowej w interesie państwa? Stosunki te są przerażające. Spodziewamy się, że kompetentne władze wojskowe umieszczą wreszcie chorego żołnierza w szpitalu wojskowym, do czego ma prawo.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOW. MIŁOŚNIKÓW HISTORJI I ZABYTKÓW KRAKOWA odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godzinie 6 popołudniu w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego, ulica Smoleńsk 9, I p. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, 2) sprawozdanie wydziału za rok 1923, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) wybór wydziału i komisji rewizyjnej, 5) wnioski i interpelacje. Na walnem zgromadzeniu wygłosi dr Jerzy Dobrzycki odczyt pt.: „Ks. Sebastjan Sierakowski i jego działalność artystyczna w Krakowie". Wstęp dla gości wolny.

ZATRUTY MIÓD. W ostatnich dniach funkcjonarjusz kolejowy p. Mroczkowski przyniósł do miejskiej pracowni chemicznej do zbadania flaszkę miodu z fabryki „Kmita", żaląc się, że żona jego po wypiciu pewnej ilości miodu, dostała wymiotów, a jak lekarz stwierdził, uległa silnemu zatruciu. Badanie chemiczne wykazało zawartość cynku w miodzie, wskutek przechowywania płynu w naczyniach cynkowych. W czasie kontroli komisyjnej w fabryce „Kmita", tłumaczył się zarządca, że pod jego nieobecność w Krakowie, personal fabryczny przelał miód do naczyń cynkowych. Sprawę skierowano do prokuratorji.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj popołudniu poraz ostatni przed świętami „Świerszcz za kominem", wieczorem poraz drugi dramat A. Bisson'a „Pani X", który grany będzie w najbliższy poniedziałek, wtorek i środę. We wtorek popołudniu o godz. 3 „Kościuszko pod Racławicami". Próby z „Medei" Eurypidesa zbliżają się ku końcowi. P. Wysocka kreując w niej poraz pierwszy w swej karjerze rolę tytułową, studjuje z artystami i chórem godną inscenizację tego nieśmiertelnego utworu. Przygotowania do „Kordjana" postępują naprzód, pracownia malarska ukończyła już parę nowych dekoracyj, których „Kordjan" otrzyma kilkanaście według nowej inscenizacji dyr. Trzcińskiego.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś w niedzielę o 4 popoł. „Przyjaciółka p. ministra", wieczór „VII rewja". W poniedziałek premjera „Ostatniego pocałunku" z pp. Grabowską, Godlewskim, Kwiatkowskim i Solarskim.

OPERETKA. Dziś w niedzielę o 4 popoł. „Katja tancerka" z występem M. Żelskiej w partji Maud, ponadto grają pp. Rynas, Zimajer, Ostrowski, Sempoliński, Karasiński, Rawita, Bojnarowski, Opolski, Tolski. W niedzielę wieczór „Madame Pompadour". Główne role grają pp. Czerniawska, Kwiecińska, Kozłowska, Wesołowski, Sempoliński, Rewera-Rewski, Karasiński, Opolski, Bojnarowski, Laskowski, Orski, Rawita i inni.

XXI. PORANEK SYMFONICZNY, obejmujący symfonję szkocką Mendelsohna, Fausta Wagnera, oraz preludja Liszta, pod dyrekcją Józefa Śliwińskiego, odbędzie się dziś w niedzielę, 13 bm. Pozostałe bilety do nabycia od godz. 9 w kasie dziennej teatru Słowackiego.

PORANEK TOMMY'EGO będzie obejmować 13 humoresek i satyr: „Nasza duma Pypcio", „Adwokat w niebie", „Zegarek", Rendez-vous", „Pani Walentowa o Steinachu", „Ona" (śmierć na pół-wesoło), „Co to jest prawda?", „Niedobrani, a jednak dobrani", „W fabryce kryształków śniegu", „Tadeusza i Telimeny flirt w przysłowiach", „Odwiedziny świąteczne", „Om mani padme hum". Recytować będzie art. Bagateli p. Tadeusz Frenkiel. W Kollegjum wykładów naukowych Rynek 39 dziś w niedzielę o 11.30 przedpoł.

„OTWARCIE SCENY SZKOLNEJ" powtórzone będzie dziś w niedzielę 13 bm. o godz. 6 popoł. Bilety do nabycia przy wejściu na salę.

—ooo—

Z Polski

DAR MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Marszałek Piłsudski z pensji swej na kwiecień, przeznaczył miljard marek dla uniwersytetu wileńskiego, a 634 miljonów na związek inwalidów.

MILJONÓWKA. W sobotniem ciągnieniu wylosowano numer 666028, sprzedany w Warszawie.

ARCYBISKUP CIEPLAK W POLSCE. Z Rygi w dniu 12 bm. wyjechał arcybiskup Cieplak do Polski. Na dworcu pożegnało arcybiskupa duchowieństwo, poselstwo polskie i konsulat w pełnym składzie oraz tłumy wiernych. Jest rzeczą możliwą, że arcybiskup Cieplak zatrzyma się w Wilnie.

POMOC DLA OFIAR POWODZI. Ministerstwo pracy komunikuje: Ministerstwo wyasygnowało na rzecz ofiar powodzi 14 miljardów mk oraz 75 tysięcy lirów włoskich z ofiary „Banca Comerziale Italiana". Do tego doliczyć należy ofiarę premiera w wysokości 4.5 miljardów mk. Poszczególnym urzędom wojewódzkim przyznano: w Warszawie 7.5 miljardów mk i 30 tysięcy lirów, w Stanisławowie 1.5 miljardów mk i 10 tysięcy lirów, w Kielcach 1 miljard mk. i 5 tysięcy lirów, w Lublinie 1 miljard mk i 5 tysięcy lirów, w Krakowie 2.5 miljardów mk i 5 tysięcy lirów, we Lwowie 1.5 miljardów mk i 5 tysięcy lirów, w Tarnopolu 1 miljard mk, w Toruniu pół miljarda mk i 6 tysięcy lirów, w Poznaniu pół miljarda mk. Ponadto komisarjatowi rządu na miasto Warszawę przekazano sumę 3.5 miljardów mk i 10 tysięcy lirów. Pozostałość ofiary „Banka Comerziale Italiana" w sumie 25 tysięcy lirów przyznana zostanie później

BANDYTA W MUNDURZE POLICJANTA. Wileńskie władze bezpieczeństwa XVI-go okręgu otrzymały poufne zawiadomienie, że w szeregach policji pracuje niebezpieczny bandyta, niejaki Szymon Kalisz lat 25, mieszkaniec wsi Wygoda, gm. Parysów, pow. garwolińskiego, który w roku 1919 zbiegł z więzienia w Mińsku-Mazowieckiem, gdzie oczekiwał wyroku za liczne napady bandyckie. Na podstawie fotografji bandyty, funkcjonarjusze policji stwierdzili, że osobnikiem bardzo podobnym do Kalisza jest posterunkowy Stanisław Szczepański. Poufne wywiady potwierdziły przypuszczenia, wobec czego sprytnego bandytę aresztowano, który przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Niebezpiecznego bandytę pod silną eskortą przewieziono do Warszawy, przekazując go władzom sądowym.

—ooo—

Z zagranicy

NAJNOWSZY DOWCIP BERNARDA SHAWA. Znany powszechnie pisarz i satyryk angielski B. Shaw ma najwięcej kłopotu z dziennikarzami. Setki redakcyj zasypują go pytaniami, prośbami, ofertami do tego stopnia, że gdyby zechciał na wszystko odpowiadać, musiałby przestać pisać. Pewien mały tygodnik angielski rozpisał ankietę na temat: „Który ze współczesnych dwunastu pisarzy jest najlepszy i jakby ich należało uszeregować według stopnia genialności". Shaw oczywiście nie odpowiadał. Ale ów tygodnik tak długo zasypywał go listami i telegramami, że dla świętego spokoju zdecydował się posłać odpowiedź. Lista jego przedstawiała się następująco: 1. Georg Bernard Shaw: 2. G. Bernard Shaw; 3. George B. Shaw; 4. Geo. B. Shaw; 5. G. B. Shaw; 6. G. B. S., 7. George Shaw; 8. Bernard Shaw; 9. George; 10. Bernard; 11. Shaw; 12. Shaw George Bernard". Mimo, iż Shaw zakpił sobie z ankiety obracając własne nazwisko na 12 boków, wdzięczne pismo wydrukowało jego odpowiedź z pocuzciem należnej dumy.

ZWŁOKI STINNESA będą w poniedziałek spalone w krematorjum w Wilmersdorf.

SPADKOBIERCY STINNESA. Kierownictwo zakładów przemysłowych zmarłego Stinnesa obejmie jego najstarszy syn, dr Edmund Stinnes, liczący 29 rok życia. Młodszy syn Hugo ma objąć przedsiębiorstwa żeglugi, trzeci syn jest studentem uniwersytetu, czwarty gimnazistą. Stinnes pozostawił nadto trzy córki. Ostatnią wolą Stinnesa było, aby pogrzeb odbył się skromnie.

MANIFESTACJA PRZECIW LUDENDORFFOWI. W Monachium we czwartek wieczór odbyła się wielka manifestacja katolicka, zwrócona przeciw antykatolickiemu wystąpieniu Ludendorffa w procesie Hitlera. W manifestacji tej wziął udział kardynał Faulhaber oraz ministrowie bawarscy Scheyr i Matt. W przemówieniu pos. Hauch oświadczył, że Ludendorff zaatakował papieża, mimo że tylko papieżowi zawdzięcza, że nie został wydany ententcie jako zbrodniarz wojenny.

CHOROBA LLOYDA GEORGEA. Z Londynu donoszą: Lloyd George poważnie zachorował.

WSZĘDZIE ŚNIEG. W całej Francji, Anglji i Szwajcarji spadł śnieg.

KATASTROFA KOLEJOWA. Na linji kolejowej Manresa-Verga w Hiszpanji na pociąg towarowy zawaliły się głazy. Kilka osób odniosło ciężkie rany.

—ooo—

Repertuar

Teatr im. Jul. Słowackiego

Niedziela popoł.: „Świerszcz za kominem", wiecz.: „Pani X".
Poniedziałek: „Pani X".
Wtorek popoł. o godz. 3: „Kościuszko pod Racławicami", wiecz.: „Pani X".
Środa: „Pani X".

Teatr Bagatela

Niedziela o godz. 11 przedpoł.: „Tęczowa szatka".
Niedziela o godz. 4 popoł.: „Przyjaciółka pana ministra".
Niedziela o godz. 8: „VII Rewja cenzuralna".

Teatr miejski Operetka

Niedziela popoł.: „Katja tancerka", wiecz.: „Madame Pompadour".
Poniedziałek: „Madame Pompadour".

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39)
Początek o godz. 7 wieczór

Niedziela o godz. 11.30 przedpoł. Poranek Tommy'ego z współudziałem art. dram. Bagateli p. Tadeusza Frenkla.
Poniedziałek o godz. 7. Ks. prof. Fel. Hortyński: Jądro atomu.
Wtorek o godz. 7. Prof. uniw. dr. Kazim. Rouppert: Szata roślinna Pomorza i Bałtyku (z przeźroczami i pokazami).
Środa o godz. 7. Dr. Melanja Grafczyńska: Rozwój opery romantycznej (z ilustr. pp. Ady Zbigniewiczówny i Pawłowskiego).

Kinoteatry

„Uciecha": „Tajemnica białej twarzy".
Zachęta: Przysięga i urok kobiety (film cyrkowy).
Promień: „Zbrodnia lorda Seville"
Reduta: Dziś w niedzielę premjera „Walka z klubem szatanów". W roli głównej Jim Pott.

Zmiana ustroju pieniężnego w Polsce

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 kwietnia.

Dziś o 3 popołudniu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którem przyjęto projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany ustroju pieniężnego. Projekt ma wejść w życie 28 bm. Prezydent jutro lub pojutrze projekt podpisze, a ukaże się on w Dzienniku ustaw przed zgromadzeniem akcjonarjuszy Banku polskiego, które się odbędzie 15 bm. Wedle informacji zasady rozporządzenia będą następujące:

1) Od dnia 28 bm., tj. od dnia otwarcia Banku polskiego złoty polski staje się prawnym obiegowym środkiem pieniężnym.

2) Wymiana marek polskich rozpocznie się od 1 maja i ukończona będzie w terminie rocznym.

3) Złoty polski wypuszczony zostaje w relacji 1,800.000 mkp. Jednocześnie z wypuszczeniem złotego polskiego wydany zostanie bilon polski na sumę 180 mil. złotych w odcinkach po 2 złote.

4) Bilony przyjmowane być muszą przy wypłatach maksymalnie do kwoty 20 złotych. Ostateczna wymiana bilonu nastąpi w czasie do 1 stycznia 1925 r.

Znowu bomba w Warszawie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 kwietnia.

Dzisiaj w godzinach rannych została Warszawa zaalarmowana wiadomością o znalezieniu bomby w lokalu „Kurjera Porannego" przy ul. Marszałkowskiej. Około godziny 6 rano, gdy personal administracyjny był zajęty ekspedycją, jeden z roznosicieli, nazwiskiem Jaśkiewicz, zaalarmował obecnych okrzykiem: „Bomba! Bomba!" W lokalu, w którym znajdowało się kilkadziesiąt osób, powstał popłoch. Zawezwano policję, która przeprowadziła rewizję w całym lokalu i w składzie papieru drukarskiego. Znaleziona bomba jest granatem typu francuskiego, podłożonym przez niewiadomego sprawcę. Granat przeniesiono do policji, gdzie przeprowadzono ekspertyzę. Narazie siły wybuchowej granatu nie zdołano stwierdzić. Do godziny 12 w południe władze policyjne nie zostały poinformowane przez komisarjat o przebiegu śledztwa.

Śledztwo objął nadkomisarz defenzywy politycznej p. Piątkiewicz. Dotąd stwierdzono, że granat był dużej wielkości i naładowany. Dopiero o godzinie 1'30 w południe komisarjat rządu zapytał się w komisarjacie policji, czy taki fakt miał miejsce. Minister spraw wewnętrznych na zarządzenie premjera zarządził śledztwo co do tej opieszałości.

Strajk górników przerwany

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Dąbrowa Górnicza, 12 kwietnia.

Wczoraj Rada Zjazdu przemysłowców górniczych wypowiedzenia umowy nie cofnęła, podając tymczasowo, które ustępy umowy chce zmienić. Dziś komitety kopalniane na konferencji w Dąbrowie Górniczej postanowiły strajk przerwać, piętnując zdradę enperowców i chadeków, która uniemożliwiła przeprowadzenie zwycięskiego strajku i wzywając robotników, by wobec zdrady nieklasowych Związków wstępowali do Związków klasowych. Proletarjat górniczy w karności i w zaufaniu do kierownictwa Centralnego Związku górników wykaże uświadomienie i siłę swojej solidarności i zmusi przemysłowców do ustępstw.

Pertraktacje o nową umowę już się rozpoczęły. Biorą w nich udział jako przedstawiciele rządu w dalszym ciągu naczelnik wydziału ministerstwa pracy p. Ulanowski i inspektor pracy p. Gallot.

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 13 kwietnia.

O POCHWALANIE ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH

Wczoraj w sądzie wojskowym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw kpt. Stanisławowi Długockiemu oskarżonemu o pochwalanie zajść listopadowych. Według aktu oskarżenia kpt. Długocki jadąc z Krakowa do Niepołomic pociągiem w przedziale III klasy razem z por. Rosenbergiem i innemi osobami dnia 8 listopada po zajściach krakowskich toczył dyskusję polityczną, a między innemi piętnował mobilizację strajkujących kolejarzy, jako rzecz bezprawną, oraz że nie powinno się tłumić strajków przy pomocy wojska. Następnie ostro krytykował wypadki krakowskie i przypisywał w dosadnych słowach winę za te wypadki rządowi. Również miał się wyrazić, że wojsko nauczyło się rozumu, a robotnicy strzelać i uznawał to za dobre w związku z krwawymi wypadkami w dniu 6 listopada. Czyny te stanowią według aktu oskarżenia zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej z § 65 u. k., występek nieposłuszeństwa z § 92 k. k. w., oraz występek przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z § 305 uk.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony tłumaczył się, że reagował tylko na zapatrywanie wyrażone przez por. Rosenberga ze stanowiska wojskowo-taktycznego, które to zapatrywanie zdradzało wielką nieznajomość taktyki.

Po zamknięciu postępowania dowodowego i dłuższej naradzie trybunału, przewodniczący późnym wieczorem ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego od zarzutu zbrodni naruszenia spokoju publ. z § 65 u. k., zbrodni gwałtu publ. z § 81 u. k., występku zakłócenia spokoju publ. z § 305 u. k. oraz występku nieposłuszeństwa z art. 92 kod. wojsk. Motywa wyroku uwalniającego sąd oparł zasadniczo na niewiarygodności zapodań por. Rosenberga.

Trybunałowi przewodniczył maj. Florek, oskarżał prok. Wolff, bronił adw. dr. Heski.

—ooo—

ECHA STRAJKU KOLEJOWEGO

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym przed sso. Stołyhwą toczyła się rozprawa przeciw funkcjonarjuszom kolejowym: Józefowi Jeleniowi i Józefowi Kani, oskarżonym o to, że podczas strajku kolejowego, w listopadzie u. r. objeżdżających drezyną przestrzeń z Bierzanowa do Podłęża inż. Fr. Hoeschla i inż. Rogalskiego obrzucili kamieniami. Obaj oskarżeni zostali zasądzeni za przekroczenie z par. 431 u. k. na karę aresztu przez 2 miesiące.

—ooo—

O ZBRODNIĘ MORDERSTWA W ALWERNI

Wczoraj w czwartym dniu rozprawy przed sądem przysięgłych w Krakowie przeciw Fickowi i Zgodomirskiej oskarżonym o zamordowanie ojca i brata Zgodomirskiej wnioski obrońcy dr. Aschenbrennera co do zbadania stanu umysłowego Ficka odrzucono. Następnie przesłuchano Michalinę i Józefę Zgodomirskie, które przedstawiły dokładnie przebieg zajścia. Popołudniu przemawiał prokurator Wołoszczuk i obrońca Aschenbrenner, poczem o godz. 9.45 rozprawę odroczono do niedzieli g. 10 rano. Rozprawa toczyć się będzie w niedzielę i w niedzielę zapadnie wyrok.

Przesilenie w Jugosławji

Belgrad (PAT). Wedle doniesienia „Nowosti" Pasicz jest w posiadaniu dekretu, rozwiązującego skupczynę. Dzienniki potwierdzają, że ostatnie posiedzenie skupczyny odbędzie się w połowie maja.

Komisja reparacyjna przyjmuje orzeczenie rzeczoznawców

Paryż (PAT). Komisja reparacyjna powzięła jednomyślnie decyzję, że sprawozdanie rzeczoznawców daje **praktyczne rozwiązanie** zagadnienia odszkodowań.

Berlin (PAT). Gabinet Rzeszy obradował nad sprawozdaniami rzeczoznawców. Gabinet wysłuchał referatu ogólnego i postanowił przystąpić do zbadania poszczególnych punktów sprawozdań.

Berlin (PAT). „8 Uhr Abendblatt" w związku z wiadomością o posiedzeniu gabinetu Rzeszy podaje widocznie inspirowaną wiadomość, że sprawozdania rzeczoznawców będą dla Niemiec wtedy dopiero miarodajne, gdy będą znane decyzje komisji reparacyjnej oraz poszczególnych rządów państw sprzymierzonych. Dopóki Niemcy nie otrzymają ze strony tych państw wiadomości, że akceptowały sprawozdania jako program działania, nie mają potrzeby zajmowania oficjalnego stanowiska.

Londyn (PAT). W kołach oficjalnych angielskich wstrzymują się dotychczas z wydaniem opinji o rezultacie prac komisji rzeczoznawców. Opinja rządu będzie podana do wiadomości publicznej dopiero po obradach gabinetu w pełnym składzie.

Genewa (PAT). Komisja reparacyjna przesłała sekretarjatowi Ligi narodów do wiadomości oba sprawozdania komisji rzeczoznawców, a to z tego powodu, że rzeczoznawcy przekazują Lidze narodów do rozpatrzenia niektóre wnioski czysto techniczne.

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann oświadczył, iż raport ekspertów **jest odpowiednią podstawą** do nawiązania dyskusji w kwestji reparacyjnej.

ZASTRZEŻENIA FRANCUSKIE

Paryż (PAT). „Echo de Paris" wylicza warunki, pod jakimi rząd francuski byłby gotów przyjąć sprawozdanie ekspertów. Są one następujące: 1) gwarancja przeprowadzenia planu zaproponowanego przez ekspertów; 2) regulacja długów międzysojuszniczych, szczególnie w stosunku do Anglji; 3) zapewnienie aljantów, iż będą współdziałali w gospodarczej okupacji zagłębia Ruhry na wypadek niedotrzymania zobowiązań ze strony Niemiec; 4) utrzymanie status quo ze stanowiska francuskiego, to jest utrzymanie francuskiej administracji oraz administracji belgijskiej i układów z „Micum" na obszarach okupowanych, jak długo pożyczki, przewidziane w sprawozdaniu ekspertów, nie będą umieszczone na rynku niemieckim i na rynkach zagranicznych; 5) wojskowa okupacja utrzymaną będzie nad Ruhrą przynajmniej do chwili regulacji reńsko-westfalskiej kwestji kolejowej, oraz aby przez ten czas zapewniony był kontakt między wojskami [illegible]cyjnemi.

ZAGŁĘBIE RUHRY JAKO ZASTAW

Londyn (PAT). Reuter donosi z Paryża, jakoby coraz wyraźniej zarysowywały się **trudności w osiągnięciu jednomyślności poglądów rządów sojuszniczych** na projekt rzeczoznawców. Jak się zdaje, sprawa zagłębia Ruhry ma być w rękach Francji atutem podczas rokowań ze sprzymierzeńcami.

WEZWANIE NIEMIEC DO ROKOWAŃ

Berlin (PAT). Wezwanie **komisji odszkodowań** do wysłania delegatów zostało zakomunikowane niemieckiej komisji ciężarów wojennych w Paryżu. Komisja przesłała wezwanie to natychmiast do Berlina. W ciągu dnia dzisiejszego poweźmie rząd niemiecki prawdopodobnie decyzję co do osobistości, mającej być wysłaną do Paryża. Mówią o kandydaturze sekretarza stanu Fischera.

Wypłata poborów emerytalnych

Warszawa (tel. wł. „Naprz."). W niektórych pismach ukazała się wiadomość o wstrzymaniu poborów emerytalnych i wypłaceniu tylko 60 procent zaopatrzenia. Jak się Wasz korespondent dowiaduje z ministerstwa skarbu, obecnie wypłacane są zaopatrzenia emerytalne wraz z zaliczkami na poczet należytości w myśl ustawy z 11 grudnia 1923 r. Wypłacane kwoty wynoszą przeciętnie 75 do 80 procent sum należnych emerytom w myśl tej ustawy. Dotychczasowe zaopatrzenia emerytów zostaną przeliczone wedle zasad powyższej ustawy po ogłoszeniu przepisów wykonawczych, które się okażą w dniach najbliższych. Wówczas różnica od 1 października 1923 r. będzie całkowicie uregulowana.

Kandydaci prawicy na dyrektora wydziału bezpieczeństwa publicznego

Warszawa (tel. wł. „Naprz."). Przed kilku dniami prasa doniosła, że komisarz rządu na m. Warszawę p. Jarmułowicz i główny komendant policji p. Borzęcki są kandydatami na stanowisko dyrektora wydziału bezpieczeństwa publicznego w ministerstwie spraw wewnętrznych. Jak się Wasz korespondent dowiaduje z kół sejmowych, **kandydatury te wychodzą z kół prawicowych.**

Delegat Polski do Ligi narodów

Warszawa (AW). Dzienniki podają, iż delegatem rządu polskiego przy Lidze narodów ma zostać p. Aleksander Skrzyński, były minister spraw zagranicznych.

Poseł Thugutt u Mac Donalda

Londyn (PAT). Wczoraj przedpołudniem premjer Mac Donald w prywatnych apartamentach przyjął posła Thugutta i odbył z nim rozmowę, trwającą blisko godzinę. Rozmowa utrzymana była w tonie wielkiej życzliwości dla Polski. Popołudniu poseł Thugutt odwiedził b. premjera Baldwina.

Trocki o zatargu o Bessarabję

Moskwa (AW). Trocki opuścił miejscowość kuracyjną na Kaukazie i wyjechał do Moskwy. Po drodze Trocki występuje i przemawia na wiecach. Na wiecu w Tyflisie oświadczył, że Rosja sowiecka nie zgodzi się nigdy na przyłączenie Bessarabji do Rumunji. Rząd sowiecki nie dąży do wojny i dołoży wszelkich starań, aby zlikwidować **konflikt pokojowo.** Jeżeli to się nie uda, będzie dowodem, że Rumunja chce zaostrzenia sytuacji.

Buńczuczna odpowiedź Cziczerina

Moskwa (AW). Cziczerin wystosował do Poincarego notę w odpowiedzi na telegram z prośbą o złagodzenie wyroku w procesie profesorów w Kijowie. Cziczerin oświadcza, iż interwencja Poincarego narusza suwerenność Rosji. Odpowiedź Cziczerina zarzuca Poincaremu, że staje w obronie szpiegów i zdrajców, którzy okazywali swoje usługi francuskiemu wywiadowi. Depesza Poincarego jest wrogim aktem w stosunku do Rosji sowieckiej podobnie jak ratyfikacja protokołu o Besarabji i przeciwdziałanie porozumieniu Chin z Rosją. Rosja sowiecka z każdym dniem — pisze Cziczerin — staje się silniejszym czynnikiem w życiu narodów. Rząd sowiecki wyraża zdziwienie, że Francja czyni wszystko, aby mieć przeciwko sobie Rosję sowiecką.

Rokowania angielsko-rosyjskie

Wiedeń (PAT). „Wiener Allg. Ztg." donosi z Londynu: Rokowania angielsko-rosyjskie rozpoczną się w poniedziałek. Rokowania toczyć się będą w dwóch komisjach: politycznej i ekonomicznej. Delegacja sowiecka przedłoży rachunki za straty, wyrządzone przez Anglję przez popieranie antybolszewickiej ekspedycji Wrangla.

Wielki lokaut w Anglji

Londyn (PAT). Proklamowany przez właścicieli stoczni lokaut rozpoczął się w dniu 12 bm.

Przegląd gospodarczy

SPĘD BYDŁA W KRAKOWIE

W czasie od 7 do 12 bm. spędzono na targowicę miejską i płacono za 1 kg żywej wagi: buhaji 82 po 1 miljon 500 tys. do 2 miljony 150 tys. marek, wołów 157 po 1 miljon 600 tys. do 2 miljony 200 tys marek, krów 353 po 1 miljon 450 tys. do 2 miljony 150 tys. marek, jałówek 184 po 1 miljon 400 tys. do 2 miljony 100 tys. marek, cieląt 1136 po 1 miljon 100 tys. do 1 miljon 400 tys. marek, świń 1651 po 1 miljon 995 tys. do 2 miljony 450 tys. marek, bitej wagi 2850 po 3 miljony marek, owiec 16. Razem spędzono 3579 sztuk, z czego na konsumcję Krakowa zużyto 291 sztuk. Na spęd dostarczono 86 sztuk bydła z Rumunji. Nie sprzedano 17 sztuk.

REPREZENTANCI ROBOTNIKÓW W ZARZĄDZIE BANKU POLSKIEGO

Na konferencji przedstawicieli zrzeszeń robotniczych i urzędniczych, które zakupiły akcje Banku Polskiego, ustalono następujące kandydatury tych grup do zarządu Banku: członek zarządu tow. Tadeusz Tomaszewski, adwokat, zastępcy tow. Niemczyk i Z. Chmielewski, do komisji rewizyjnej prof. Raabe i inspektor skarbowy p. Kozłowski, jako członkowie i p. Mrozowski jako zastępca.

REPREZENTANCI KAPITALISTÓW

Do zarządu Banku Polskiego obok byłych ministrów Steczkowskiego i Przanowskiego, mają wejść: reprezentant ziemian p. Z. Chrzanowski, reprezentant handlu Bogusław Herse, reprezentant przemysłu p. Grohman z Łodzi, reprezentant banków p. Kaden i dr. Bajorski.

ROKOWANIA GOSPODARCZE Z AMERYKĄ

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wzywa zainteresowane przedsiębiorstwa i zrzeszenia gospodarcze do przedłożenia jej życzeń i wniosków w kwestji zawrzeć się mającego traktatu handlowego Polski ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

TARYFY POCZTOWE BEZ ZMIANY

Warszawa (PAT). Na czasokres od 16 do 30 kwietnia włącznie obowiązują te same opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, jakie ustalono na czasokres od 1 do 15 kwietnia.

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa, 12 kwietnia (PAT). Waluty. Cyfry w tysiącach: Dolary Stanów Zjednoczonych 9450, 9300, sprzedaż 9350, kupno 9250, frank złoty 1800, funty angielskie 40350, pożyczka złota 14000, bony złotowe 1360, 1400, miljonówka 1050, 1100, pożyczka dolarowa 4930, 4940.

Czeki: Belgja 475, 471'200, sprzedaż 473'200, kupno 469'200, Holandja 3485, 3462 i pół, Londyn 40575, 40300, sprzedaż 40500, kupno 40100, Nowy York 9350, 9300, sprzedaż 9350, kupno 925, Paryż 560, 555, sprzedaż 557 i pół, kupno 552 i pół, Praga 277 i pół, 269 i pół, Szwajcarja 1642 i pół, 1631 i pół, sprzedaż 1639 i pół, kupno 1623 i pół, Wiedeń 132'10, 130'85, sprzedaż 132, kupno 130, Włochy 415, 416 i 3 czwarte, Sztokholm 2430, 2456.

Z ruchu socjalistycznego

—o—

ZGROMADZENIE DZIELNICOWE W GRZEGÓRZKACH odbyło się we środę 9 kwietnia. Zagaił tow. Trzewiczek, przewodniczył tow. Grochal, o ochronie lokatorów referował rn. tow. [illegible] Rosenzweig, o sytuacji politycznej rn. tow. Jasiński. Zgromadzenie było poważnym protestem przeciw zamachowi stronnictw 8-ki przeciw lokatorom.

Związki i zgromadzenia

—o—

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW I MĘŻÓW ZAUFANIA odbędzie się w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 7 i pół wieczór w Domu rob. plac Serkowskiego 11 z porządkiem dziennym: 1 Maja. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie!

Komitet miejscowy PPS w Podgórzu.

POSIEDZENIE PREZYDJUM RADY ZAWODOWEJ wspólnie z okręgowymi sekretarzami mającymi siedzibę w Krakowie odbędzie się we środę 16 bmb o godz. 6 wieczór w lokalu metalowców. Proszeni są o przybycie w szczególności tow. Cezar, Oplustil, Ziembiński, Strciny, Lichoń. **Prezydjum Rady Zawodowej.**

POSIEDZENIE KLUBU RADCÓW MIEJSKICH PPS odbędzie się w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 7 wieczór w redakcji „Naprzodu".

GOŹDZIKI MAJOWE są do nabycia w Sekretarjacie Rady Robotniczej ul. Dunajewskiego 5. Komitety miejscowe Zachodniej Małopolski zechcą nadsyłać wcześniej zamówienia.

Sekretarjat.

W LUDWINOWIE dnia 13 bm. o godz. 3 popoł. w ogrodzie p. Abrahamera na Górce obok fabryki skór odbędzie się zgromadzenie z porządkiem dziennym: sytuacja polityczna.

Sekretarjat Rady Robotniczej.

RADA NADZORCZA „PROLETARJATU" odbędzie posiedzenie w niedzielę 13 bm. o 10 rano.

ZGROMADZENIE STOLARZY odbędzie się we wtorek 15 kwietnia o godz. 5.30 wieczór. Sprawy bardzo ważne, o liczny udział uprasza Zarząd.

ZEBRANIE ZWIĄZKU MŁODZIEŻY ROB. „Siła" dziś w niedzielę o godz. 10 rano. Odbędzie się pierwsza próba sekcji śpiewackiej pod kierownictwem tow. Grossa. Tow. chcących się wpisać prosi się o przybycie.

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY ROB. „SIŁA" W KRAKOWIE urządza w dniu 3 maja 1-tygodniową wycieczkę do Ustronia na Śląsku cieszyńskim. Wpisy i informacje udziela sekretarz przy ul. Dunajewskiego 5 od 6 do 8 wiecz., zaś w niedzielę i święta od 9 do 11.

HUMOR I SATYRA

—o—

SZTURM I ODWRÓT

Huczały unisono wszechendeckie trąby:
Zamachy komunistów! Zdradzieckie kom-bomby!
A jeśli się okaże, że kładł je faszysta?
To rzecz inna, niewinna — to intencja czysta...
Był arsenał... Przesada: z igły robić widły,
Dalipan, te straszaki już wszystkim obrzydły!
To były dawnej chwały przechowane szczątki.
To były ocalone czcigodne pamiątki...
Wybaczy rozum prawy i serce czujące,
Choćby był nie ekrazyt, lecz gazy trujące...
Przed takim pietyzmem każdy skłoni czoła
I tylko wróg narodu pojąć go nie zdoła!
Sam Rabski, co ma duszę czułą, jak mimoza,
Ni wstydem nie zapłonie, ni zawoła: „Zgroza!"
Nie było od bomb ofiar na krakowskim bruku:
Nieco dymu i swędu i cokolwiek huku...
Doprawdy, czas porzucić błahostkę przebrzmiałą,
Czyż piekących zagadnień jest w Polsce zamało?
Tak zagrzmią unisono wszechendeckie trąby,
Gdy endeckim wypryskiem okażą się bomby.

WYWIAD Z P. THUGUTTEM

— Gdybym nie był Thuguttem, chciałbym być Mussolinim.

PRZEGLĄD LITERACKI

—o—

„WIADOMOŚCI LITERACKICH" ukazał się Nr. 15. Na jego treść składają się: artykuł St. Napierskiego „O rewolucji w poezji", rozmowa ze St. I. Witkiewiczem, oraz szereg artykułów informacyjnych: „Legenda błękitnego kraju" J. Kurka, „Joyce" i jego „Ulisses", „Rosja a Europa", „Głos Amerykanina o literaturze polskiej". W odcinku: dalszy ciąg morskiej noweli J. B. Rychlińskiego „Błękitne dziwo". W dziale recenzyj m. in. ekscentryczna sylwetka St. I. Witkiewicza pióra Z. Stryjeńskiego, sprawozdanie kinowe K. Irzykowskiego, który objął ten dział w „Wiadomościach" na stałe, teatralne A. Słonimskiego, wreszcie nowa rubryka: „Przegląd prasy".

I. konkurs „Wiadomości" został rozstrzygnięty: I nagrodę otrzymała K. Beylinówna, II. W Kamiński, III. A. Nowakówna, IV. J. Muszkowski, V. L. Galle, VI. F. Portney. Bliższe zestawienie cyfrowe rezultatów konkursu poda nr. 16 „Wiadomości".

SKŁADKI

—o—

Krakowski Komitet pomocy ofiarom 6 listopada zwraca się niniejszem do wszystkich towarzyszów, komitetów i pism partyjnych oraz sympatyków, którzy zbierali składki na ofiary 6 listopada, jednakowoż składek ani list składkowych do krakowskiego komitetu nie nadesłali, by zechcieli donieść bezzwłocznie krakowskiemu komitetowi na adres Rady Robotniczej PPS w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5, w jaki sposób nastąpił rozdział pieniędzy, kto i komu rozdzielał, oraz dlaczego przy podziale pominięto Kraków, mimo że w Krakowie pełno ofiar po zabitych, rannych oraz więźniów politycznych, wyczekujących na pomoc, która jest nieodzowna! Uprasza się o rychłe nadesłanie gotówki i sprawozdań, a wszystkie pisma partyjne i zawodowe o powtórzenie niniejszego wezwania.

Kraków, w kwietniu 1924. Dr. Zygmunt Marek, poseł, przewodniczący komitetu.

DLA RODZIN PO POLEGŁYCH 6 LISTOPADA: Tow Englisch 14 miljonów marek. Pracownia Spółdzielni kol. „Solidarność" 12 miljonów mk. Pracown. kol. Dziedzice 10 miljonów. Profesor S. D. przez Tow. Batora 10 miljonów. Pracown. kol. członkowie ZZK Kraków 200 miljonów. Robotnicy z f-my E. Uderski i Sp. 40 milj. Dużyk Józef 3 milj. Członkowie ZZK parowozów i warsztatów wozowych, Jasło 160 miljonów. Jan Adamus, Ithaca Nowy Jork 16 miljonów. Stolarze z f-my Kleinberger 25 milj. Stolarze z f-my Muranyi 20 milj. Stolarze z f-my Jedność 11 milj. Stolarze z f-my Iglicki 24 milj. Z f-my Iglicki tytułem kary J. G. 5 milj. Dr. Güntner 5 milj. W dniu imienin ś. p. Leony Misiołkównej, siostra 25 milj. Kruszewski 2 milj. Dobrzański 1.300.000. Drukarnia „Czasu" 2 milj. Drukarnia „Głosu Narodu" 3,360.000. Drukarnia „Il. Kurjera" 3,170.000. Drukarnia Ludowa 4,600.000. Drukarnia Narodowa 600 tys. Drukarnia Uniwersytecka 2,800.000. Drukarnia Związkowa 910 tys. Pilichowska 5 miljonów, Wójcik 4 milj., Kulig, Kasiarski po 3 milj., Schiffówna, Wiśniewska, Łętoszanka, Siostrzonkówna, Nowakówna, Nowakówna, Kwiatkowska, Baczakówna, Janik, Górnisiewiczówna, Bednarczyk, Charlender, Bogucki i Rotter po 2 milj., Bartynowska 1 miljon 800 tys., Trzopówna i Samocka po 1 i pół milj.

NA TOW. RZYJ. DZIFCI: Tow. Wasserbergerowa 10 koron w złocie. Sen. Misiołek 10 miljon. Zofja Misiołkówna dla uczczenia imienin śp. Leony Misiołkównej 25 miljonów mk.

NA STRAJK DRUKARZY WE LWOWIE złożyły na ręce przewodn. Związku drukarzy w Krakowie następujące organizacje: Org. stolarzy 100 miljonów mk., organ. pracowników gastronomicznych 110 miljonów mk., organ. tramwajarzy 112 miljonów 110 tys. mk.

ROZPOWSZECHNIAJCIE „NAPRZÓD"!

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).